



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Ceny prenumeraty:

miesięcznie 5 mk. z odroczeniem do dnia 4-50 bez odroczenia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 50 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów osobliście w wyjątkach dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rękopisów nadanych redakcji się wwraca.

Ceny ogłoszeń:

na pierwszą półtorę godzinową na 1 kol. 200 fenigów, na II i III kol. 150 fenigów, IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 50 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 22
Telefon Nr. 55. Skrytka pocztowa 10 25

[Ogłoszenia do „Gonia Czestochowskiego” pochodzą wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

BIURO TECHNICZNE

II Aleja 30. Telefon 24.

„PROMIEŃ“

Wykonuje instalacje oświetlenia, przenoszenia siły i przyłączenia do sieci miejskiej. Posiada na składzie: żyrandole, lampy biurowe, stolowe, buduarowe, wszelkie artykuły elektrotechniczne, motory, dynamomystry, pasy i smary. Smary sprzedaje się począwszy od funta.

O aprowizacji ziem wschodnich.

I.
Akcja zaopatrzenia Ziemi Wschodnich w żywność niezbędną dla wykarmania ludności miejscowej, prowadzona na przez Komisarjat Generalny Ziemi Wschodnich jest bezsilna, by zapobiec fatalnym skutkom panującego na ziemiach tych doładowi głodu, jest niedosta teczna, by dać ludności odczuć, że po rujnującej gospodarce bolszewików, władza polska mocna jest zaspokoić najniezbędniejsze potrzeby ludności i od wyniszczenia z głodu ją uchronić.
Zapoczątkowana w marcu r. b. przy pomocy nieznacznego kredytu prywatnego, zacierpniętego z Komitetu Obrony Kresów, akcja aprowizacyjna na ziemiach Wschodnich mogła się rozwinąć dopiero w połowie kwietnia gdy udzielony został Departamentowi Ziemi Wschodnich przez Ministerstwo Skarbu kredyt w wysokości 10 milionów marek.

tylko samej mąki, a ogółem niezawodnie niemniej 50 milionów kapitału obrotowego, którym częściej niż raz na miesiąc obrócić się nie da.

Wziąwszy pod uwagę tę ilość produktów, którą określa kontyngens przyznany zarządowi cywilnemu Ziemi Wschodnich przez Ministerstwo Aproprowizacji i porównując ją z faktycznie otrzymaną ilością widzimy, że za czas od 1 marca do 1 czerwca r. b. dla okręgów Wołyńskiego i Brzeskiego, i do 1 lipca dla okręgu Białostockiego należało wysłać: mąki i kaszy 2670 wag. (wyst. 69), kukru 290 wag. (wyst. 71), soli 580 wag. (wyst. 86), mleka skondensowanego 72 wag. (wyst. 6).

To mówią cyfry, zaś sprawozdania z miejsc podają nam jaskrawą ilustrację tego stanu rzeczy.

W całym pasie wzdłuż dawnej linii okopów warunki życia miejscowej ludności są straszne. Domostwa zombardowane i spalone przez moskali i niemców, gdziekolwiek sterczy pochylony żóraw studzienny lub zdżiżczące drzewo owocowe, które wskazuje przechodniowi, że tu kiedyś była wieś lub miasteczko. Wszystko zniszczone do fundamentów a nawet fundamenty. Ludność mieszka w norach rowów strzeleckich. Ze sprawozdań organów Administracji Cywilnej, Straży Kresowej, Wojskowości, Komisarza Generalnego oraz ze spostrzeżeń naocznych ustalić można, że ludność w powiatach: Stożniński, i Nowogrodzkiem żywi się surrogatami, jak, szcaw, lebio da, koniczyna, oset, pokrzywa, pieprz i t. p., że część ludności wymiera z głodu, część z szerzących się na tym tle chorób zakaźnych. Ludzie chodzą opuchnięci. W powiecie Oszmiańskim w parafjach wschodnich: Smorgonia, Bakszy, Dudy, Krewo ludzie z łózek podnoszą się o kijach, karmią się chlebem z liści i pokrzywy (kawałek tego chleba można oglądać w oknie Administracji „Gonia”). W Lidzkim na wschód od Lidy, ludność dostownie wymiera z głodu. Wzdłuż b. okopów nie mieckich i rosyjskich jedno pasmo nędzy, głodu i chorób — pokrzywa na zupe, wrzo i paproć — na chleb, istna gehenna! Najgorzej w stronach Bogdanowa, Kurężnic, Wilejki, Młodieszna, Wotożynia, Mińska.

Józef Zagórski

poseł do Sejmu.

Kredyt ten nie był wystarczający cił się do Minister. Skarbu z prośbą cił do Ministerstwa Skarbu z prośbą o podwyższenie kredytu do wysokości 40 milionów, na co 17 maja uzyskał odpowiedź, ograniczając podwyższenie kredytu tylko do 20 milionów marek.

Ministerstwo Aproprowizacji na posiedzeniu 1 marca r. b. przyznało na Kresy Wschodnie kontyngens miesięczny wynoszący: mąki i kaszy 750 wagonów tuszczowy 100 wag., kukru 80 wag., so li 150 wag., mleka skondensowanego 30 wag.

Jeżeli wziąć pod uwagę 5 proc. do 17 proc. obniahych obecnie przestrzeni uprawnych, zupełne wyniszczenie ludności przez Moskali, Niemców i bolszewików, znaczny nieustanny napływ ludności, powracającej do zniszczonych siedzib z niewoli, lub wygnania, jasnym się staje, że ani przyznany kontyngens ani kredyt posiadany nie są dostatecznymi.

W ciągu czerwca wojska polskie oswobodziły od najazdu bolszewickiego 15 powiatów, posiadających przed wojną około 4,635,000 teraz zaś około 3 milionów mieszkańców, nie mniej 60 proc. potrzebuje pomocy aprowizacyjnej z zewnątrz, co wyniesie licząc po 12 funtów na osobę 900 wagonów mąki miesięcznie. Wobec zaś powolnego obrotu kapitału wskutek ogromnego rozproszenia ludności (15 powiatów, 98,000 klm. kw.), akcja aprowizacyjna wymaga 33,750,000 marek na zakup

Dnia o godz. 3 nadeszła tu od Kramarsa i Borezza następująca depesza:

„Defitywno rozstrzygnięcie kwestii cieszynskiej ma sapaść dzisiaj. Należy się przygotować na to, że wypadnie ono dla parodu czeskiego nie po myśli”.

Zaraz po nadejściu tej depeszy odbyła się o godz. 4 pp. konferencja przewodniczących klubów.

Na konferencję tę przybył także prof. min. Tuszar.

Konferencja oświadczyła, że obraduje w permanencji.

W miejsce nieobecnych w Pradze przewodniczących klubów powołano ich zastępców.

O godz. 5 pp. zebrała się rada ministrów, w której wziął udział szef sztabu generalnego, gen. Pell. Jutro przed południem odbędzie się rada ministrów pod przewodnictwem Maassryka. Wesmą w niej udział przedstawiciele wszystkich stronnictw.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża: „Journal” donosi, że w kwestii cieszynskiej sprawozdanie pomyślnie dla Polski istniała specjalna komisja pod przewodnictwem Cambona.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Berlina na pod stawie doniesienia biura Wolffa: Paryska delegacja czeska otrzymała wczoraj, aby na podpisanie układu, który wy daje Cieszyńską Polsce, nie zgadnie się, lecz aby natychmiast wyjechała.

Z najlepszych źródeł slybać, że Polska obowiązuje się pod kontrola Ententy dostarczyć Czechom tyle węgla z Cieszyńską i Górnego Śląska, ażeby cały przemysł czeski mógł być zaspokojony.

Wiedeń. „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Pragi „Bohemia” dowiaduje się, że rząd praski nie będzie w uzale rozstrzygnięcia kwestii cieszynskiej za definitywno. Delegat Czech nie podpisze układu z Polakami lecz przedtęzą go zgromadzeniu narodemu. Nie będzie ono jed nak widziało w tem casus belli, ale zgłosi protest i będzie się starało wszystkich sposobami zmieni to postanowienie.

—B—

Rozsądny głos prasy niemieckiej.

„Kurier Górnośląski” (Oberschlesische Kurier) mówią o sytuacji na Śląsku i domagając się bestronności i spokoju w rozpatrywaniu przyczyn powstania rasnego, że rozumni, będąc się zawsze starali poznać następcy strony przeciwnej, aby się utrzaso od nieprzewidywanych faktów przed kłótni, trzeba będzie im później regle stanąć z oszołomieniem. Jako dowód tego, co myśli ludność Śląska o powstaniu, podaje wspomniane pismo rozmowę swego współpracownika z pewnym robotnikiem śląskim.

Po drodze do Szarleju spotkałem robotnika. Był to wystający żołnierz o supnie równoważonych poglądach i lojalny, Polak mówiący nie po niemiecku. Otwarło i szczerze wypowiedział swoje zdanie, nie repując się i nie przesadzając, bez

fałszywych horoskopów na przyszłość.

— Kto spowodował ostatnie zajęcia? — spytałem go. — Niemcy!.. Trochę zdziwiony słuchałem dalej: Dla czego?

— Niemcy uszyli to, aby mógł zgąbić polaków.

— Dlaczego mamy od półroku już na Śląsku bez przerwy stać obłężenia?

— Ażeby polacy nie mogli urządzić zebrań, aby nie mogli się dla siebie uszyli.

— Ale przecież w końcu wolno im było to czynić?

— Tak, przy końcu. Kiedy zaczęto urządzić pochody, organizować zebrań, aby mógł zaprowadzić na nowo stan wzmochnoły, stan obłężenia. Polakom nie wolno było się ruszać, niemcom wolno było czynić co ocholli. Hoersing tyranizował lud więcej, niż niegdys mąd niemiecki.

— Obiecano ludowi, obiecano robotnikowi wolność. Czy mamy dziś wolność? Czy za czasów starego rządu pozabawiono obywateli praw stanu?

— Ja uczestniczyłem w strasznej wojnie, ale tego co się dzieje dziś na Górnym Śląsku nie widziałem nigdy nawet i w Rosji! Oczemże naszwie strzelanie do ludzi, idących w pole i nie zatrzymujących się za wolanie. Czyż nie jesteśmy już ludźmi, że w czasie pokoju strzela się do nas? Niech się Hoersing tylko na Górnym Śląsku pokaze, a uszye on... Ten tyran! Obiecał wolność! ogłosił stan obłężenia i niewiarynych ludzi mordować, rozstrzeliwać... I widzi pan, a później kłamie się, że tylko mekna w niemieckich gazetach: Polacy obra bowali w Begueisach żołnierzy do szeregów, nieboszykom rozprawiali bruchy, tyłu a tyłu szabili.

Co jest prawdą w tem wszystkim? Nie. Jedną pogano do Polski a co uczyniono z naszymi ludźmi? Iiu uwzięone w Bytomiu, Katowicach Gliwicach. Niemcy powracają już z Polski cali i zdrowi, a czy naszych ludzi powypuszczano z więzień?

A Hoersing, ten Interan, czego on szuka na Śląsku?.. Katolicy, polscy katolicy są uczkami, terroryzowani. A Grenzschutz?.. (Z wiadomych względów wystrzeka się dalszych e-nunacji).

Z całej rozmowy wiele rozgoryczenie, które panuje w szerokiech kręgach robotników polskich, które zaledwie podaje opłowi i które za ledwie sobie wyobrazić można.

Któs wywołał powstanie, spytało „Oberschlesische Kurier”. Któs je obecnie kontynuuje, Praywódcy albo są w więzieniu, albo poza (granicą Śląska. Ze działalność Hoersinga jest nieszerokie dla Górnego Śląska, o tem wspomina nawet „Germanja” w jednym z ostatnich artykułów, który takie ma zakończenie:

„Jeżeli nie nastąpi odwołanie Hoersinga i nie zerwie się tym samym jego systemem, to niech rząd przypisuje winę sobie samemu, jeżeli się pewnego dnia dewie, że Górną Śląsk nie chce już nie słyszeć o Niemcach, że rusz się on z rozparatnymi standardy w stronę naszej szego sta — Polski, padając w jej objęcia.

Tyle niemieckie pismo o powstaniu na Śląsku.

Plebiscyt w Cieszyńskim postanowiony

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża pod datą 11 b.m.:

Najwyższe Rada wojenna w porozumieniu z przedstawicielami Czecho Sławaacji i Polaki przyjęła zasadę ple-

biscytu dla obszaru cieszynskiego.

Cześć nie chcą podpisać układu z Polakami.

Wiedeń. „Neues Wiener Tageblatt” i „Neue Freie Presse” donoszą z Pragi pod datą 11 bm.

Co się dzieje na Górnym Śląsku?

Jeszcze walczą.

Sosnowiec. Pod Lublińcem garść powstańców rossiakami się rozpaczyliwie utrzymują się jeszcze w wale, w której przeważają liusebnie niemiecy, sasilani nowymi transportami wojsk. Słaba jest nadzieja utrzymania się.

Strzelają z domów.

Sosnowiec. Podczas wycofywania się garstki powstańców onegdaj z ostatniej placówki Bagno-Laurahuta ostrzeliwano śląskow z okien domów.

Między strzelającymi widziano cywilnych mieszkańców Huty Laury—tydó w.

Ostatnie placówki powstańców.

Sosnowiec. Jak twierdzą sbiegli powstańcy na linii wsi Bagno Laurahuta, poznaczając dnia rozpoczęcia powstania do onegdaj trzymali się garść powstańców i sąpalców, utrzymując front regularny okopawszy się należycie.

Ponieważ jednak ostrzeliwano garści śmiałków z okien domów Laurahuty było

coraz silniejsze a powstańcy niechętni utrzymać się na linii tej nie mogli, ofeagali się przedeworaj przekroczyli granicę Zagłębia.

Zapał i oburzenie na niemieców z tych śmiałków bardzo wielkie mimo dotkliwych strat, jakie ponieśli w ludziach podczas 2 tygodniowej walki.

Opaszoną placówką zajęły wojska reichswehra (przebrały grenadzuta).

Dalsze gwałty niemieców.

W Mrdowej Górze w zeszłym tygodniu niemiecy powiększali ludność powstańczą i kazali jej skakać na wozy, ktorými miano odstawić powstańców do więzienia.

Fotografowanie żon powstańców.

Sosnowiec. W Borkach niemiecy ustawili 9 bm. szereg kobiet w rząd, aby je fotografować, celem kontroli czy przeszedła granicę nosą. Po sfofografowaniu oblewano je zimną wodą.

Deklaracja górników.

Na zgromadzeniu sprawozdawczym odbytem w niedzielę dnia 25 sierpnia, upowaznili mnie robotnicy górnicy, należący do organizacji narodowych w Jaworznie do złożenia następującego oświadczenia:

Górnicy polscy w Jaworznie rozumieją doskonale trudne warunki, w jakich tworzą się nowe państwo polskie. Razem z innymi współobywatelami pragną przyczynić się do budowy Ojczyzny przez wydatną pracę w swoim zawodzie. Dlatego oświadczają publicznie, że w chwili, gdy bracia z Górnego Śląska walczą o przyznanie do Macierzy polskiej, gdy żołnierze nasz odiera dzieł bolszewicką i znaczą wchodnią granicę Ojczyzny, gdy Prusy zachodnie, Msynury pruskie, Śląsk cieszyński i Spisz i Orawa, nie są jeszcze stażone z Polska, uważają za swój pierwszy obowiązek zaopatrzyć Ojczyznę w najlepszą broń, jaką posiadają, t. j. w węgiel kamienny. Robotnicy z Jaworzna i okolicy nie poskapią pracy, aby produkcję węgla podnieść do najwyższego stopnia.

Tyle robotnicy sami. Dla wyjaśnienia całego położenia, musimy podać, że spadek produkcji węgla nie ma swej głównej i wyłącznej przyczyny w mniejszej wydajności pracy. Prawda, praca jest mniej wydajna. Człowiek, źle odżywiany, człowiek, wymęczony 5 latami wojny i wszystkimi nieszczęściami, nie ma siły, jakiej miał przed wojną. Ale ochota do pracy i zrozumienie ogólnego położenia jest wśród nas robotników narodowych ogólne. Główną przyczyną spadku produkcji węgla jest niedostateczny stan wszystkich kopalń i bankowa wprost gospodarka podczas wojny. Do tej chwili nie właściele kopalń nie zrobili, aby poprawić je i ulepszyć pod względem technicznym. Robotnicy górnicy pragną obecnie ocalić pod groźną utraty życia — operację nieodpowiedzialnie narządami, szym i niebezpiecznym materiałem wybuchowym i w niebezpiecznych stłoskach. Liczne wypadki katastrof i śmierci są najlepszym dowodem, że warunki pracy górników są straszne i jedynie gruntowna reforma gospodarki gwarantuje w Jaworznie oraz ścisła kontrola powołanych czynników rządu polskiego może jedynie zaradzić nieszczęściu.

Całą więc niedoborą węglową musimy robotnicy srsnąć na barki kapitału, który podczas wojny wyszkał kopalnie na korzyść Austrii, szgarniając równocześnie milionowe sumy, po wojnie zaś nie chciał i nie chce inwestować kopalń, szarabiając również na tytuł robotnika i na państwo polskiem milionowe sumy.

Robotnicy górnicy pracoawd chcą i pracoawd będą, żęda tylko, aby władze państwa polskiego wzięły go w opiekę i ukroczyły nadużycia, grożące jego zdrowiu i życiu.

Wszystkie pisma polskie proszę o podanie tego oświadczenia.

Tadeusz Tabczyński,
poseł sejmowy.

Z WIDOWNI WYTOARZEN.

Berlin buntuje Niemców pennańskich.

Poznań. W Zabkowicach pod Poznaniem niewysłuchani dotąd agitatorzy niemieccy rozstrzelali odesywy, w których usiłują udowodnić rzekome prawo Niemiec do dzielnicy polskiej na podstawie osiągniętych faktów historycznych. Jest to nowy dowód, że zorganizowana agitacja niemiecka nie ustaje w swojej działalności nawet w sąjtem jut przez Polaków Wielkiem Księstwie Poznańskiem, usiłując podburzyć ludność niemiecką. Odezwa drukowana jest u Wilhelma Gehwga w Berlinie.

Ofensywa Kozłozaka.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi z Paryża pod datą 10 b. m.: Główna kwatery armji Kozłozaka komunikuje, że ofensywa, rozpoczęta przez białe wojska postępuje naprzód i objęła cały front syberyjski.

Ostrzeżenie rządu polskiego pod adresem atamana Petlury.

„Przeгляд Wieszczony” dowiada się z bardzo poważnego źródła, że rząd polski srswoił się z ostrzeżeniem pod adresem atamana Petlury.

Przynajmniej tego kroku był fakt, że na umowie o rozjemie samarytm między Polska a atamanem Petlurą widnieje podpis jednego z wybitnych delegatów ukraińskich z Galicji Wschodniej, który równocześnie utrzymywał kontakt z Moskwą sowiecką.

Przekonały się o tem wojskowe organy wywiadowe na froncie wołyńskim, które przejęły rozmowę iskrową, prowadzoną przez owego delegata ukraińskiego z członkiem rady komisarzy ludowych w Moskwie, Joffem.

Na fakt ten srswocono uwagę atamana Petlury, przysłem dodano, że tylko wówczas wszelkie porozumienie będzie możliwe, gdy rząd ukraiński stanie bezwzględnie na stanowisku porozumienia z Polska.

Działalność Czerwoschutzu.

Sosnowiec. Od dwóch dni niemiecy wykazują wzmoczoną czynność wywiadowczą w pasie pogranicznym. Aroplan niemieckie rekonoskuje okolice w godzinach porannych, zapuszczając się w głąb polskiego terytorjum. W noccy oświetlają okolice i posterunki polskie. Powstańcy rozbili jeden z reflektorów.

W pobliżu Trzebina około toru kolejowego sypią niemiecy szańce i zakładają druty kolezaste.

Tyfus w obozie jeńców.

Przemysł. W przemysłowym obozie jeńców i internowanych wybuchł epidemicznie tyfus plamisty. Codziennie umiera po kilka osób, a w szpitalu wojskowym znajduje się 1,500 chorych szarżonych z straszną chorobą.

Łondyń—Hamburg.

Amsterdam. W bieżącym tygodniu podjęta będzie komunikacja handlowa między Londyńem a Hamburgiem. W srodę wyjechał z Londynu statek niemiecki „Weimar”, wiozący żywność, bawełnę, jatę i oliwę.

Rozmowa telefonem bez drutu przez Ocean.

Pisma wiedeńskie zamieszcza sąg wiadomość z Chrystyanji, że stał a radiotelegraficzna w Borgea rozmawiała po raz

pierwszy z Ameryką telefonem bez drutu przez Ocean.

Rozmowę prowadzono dwa razy. Głos mówcy amerykańskiego był niewyraźny, jednakże można go było rozumieć.

Austria wysiedla wychodźców z Galicji.

Kraków. „Neue Wiener Abendblatt” donosi, że rząd austriacki wzwał obywateli niemieckiego pochodzenia, które po dniu 7 sierpnia 1914 r. przybyły do Wiednia i nie mają obywatelstwa austriackiego, do opuszczenia Wiednia w terminie do 20 września b. r. Kto nie opuścił miasta w danym terminie, zostanie wysłany przymusowo.

Intencją poselstwa polskiego w Wiedniu radea legacji, Marjan Hempel, srgłosił na rze obecnego kierownika urzędu spraw zagranicznych protest przeciwko temu sarsądzeniu.

Włochy postanowiły traktat ratyfikować. — Stany Zjednoczone wprowadzą poprawki.

Wiedeń. „Neue Presse” donosi z Lizjasu: W komisji Izby wlońskiej przyjęto 20 głosami przeciwko 4 srswożeniom przewodniczącego komisji—p. Lusattiego, który zaproponował ratyfikację traktatu pokojowego z Niemcami. Srswożenie zawiera między innymi propozycję dopuszczenia dotychczasowych srsrodów niemieckich do Związku narodów i obwiazad się przeciwko sądowemu srgżeniu b. cesarza Karola.

Wiedeń. Senatowi amerykańskiemu srszedłożono srsorząd tekst traktatu pokojowego: Srswożenie większość komisji podnosi, że srsproponowane poprawki były konieczne dla utrzymania niezawisłego i samodzielnego sstanowiska Ameryki.

90 milionów marek na cele propagandy.

Nauen 11/9. Pisma niemieckie donoszą, że Rady robotnicze i żołnierskie wydały prasowo 90 milionów marek. Ponieważ Rady nie prowadzą ścisłej rachunkowości wydatków, trudno stwierdzić na jakie cele i w jakiej ilości to zostały użyte.

Rozłam wśród bolszewików.

Amsterdam 12/9. Z Mitywy do nas: Ujawia się rozłam pomiędzy bolszewikami, w szczególności w Rosji północno zachodniej. Tworzą się nowe grupy, która nie chce wpaść do rąk z radykałizmem Lunina i Trockiego.

Skarby komisarza bolszewickiego.

Wiedeń. „Neue Presse” donosi z Budapesztu: Politeja wykryła tajne mieszkanie komisarza bolszewickiego, krawego Tibora Samelega, w niem są skład srsbrowanych rzeczy. Znalaziono ogółem trzy wielkie skrzynie. W jednej: było złoto i klejnoty, zabrane u magnatów węgierskich, w dwu innych banknoty i papiery wartościowe w kwocie 8 do 10 milionów koron, srsbrowane w banku austro-węgierskim. Wymiana produktów rolnych między Danią a Polska.

Z Warszawy donoszą, iż w najbliższym czasie przybędzie do Warszawy komisja rolników duńskich pod przewodnictwem łowego królewskiego dworu, p. Adolfa Westarupa, który jest procesem półurzędowej instytucji, której jednocześnie ze strony rządu są bardzo szerokie, między innymi obejmują opiekę nad polskimi robotnikami sezonowymi w Danji. Celem przyjazdu mieli duńscy: jest rozwiązanie sstanowisk z polskimi sferami ssiemianiskimi i instytucjami rolniczymi, celem zorganizowania wasjemnej wymiały bycia, koni, produktów rolnych, oraz produktów przemysłu rolnego.

Polska ma węgla a połowę mniej niż czeski.

Cieszyn. Radea przemysłowy górnicy dr. int. Czapliński, bawiący obecnie w Paryżu w srsprawach Śląska Cieszyńskiego miał interwiew ze współpracownikiem „Le Temps”. Ten ssiemielist następujące oświadczenie int. Czaplińskiego: Polacy domagają się granic etnograficznych, mniej węgla według umowy z 5-go listopada 1918 r., otrzymały tylko 34 proc. całej produkcji ssgłębia Ostrawsko-Karwińskiego, podczas gdy Czechom i Wenezas przypanie 66 proc. Zresztą czeski i bez

Cieszynskiego mają węgla dosyć. Przed wojną przypadło na głowę w Austrii 1.47 tony, we Francji 1.5 tony, w Belgii 8.4 tony. Gdyby więc nawet przynajmniej w Czechach warunek do rozmiarów przemysłu belgijskiego, to przy 10-tu mniej węgla milionach ludności (słowcy zupełnie nieuprzemysłowieni węgla mało potrzebną) spotrzebowaliby Czechy 84 miliony ton, co czyni 8.1 tony na głowę, tak że i bez Cieszynskiego mieliby węgla nadmiar. Przeświadczenie Polaka, która w etnograficznych swych granicach przy 30 milionach ludności razem jut z Górnym Śląskiem, miałaby 52,875,000 ton, co na głowę czyni 1.76 tony, czyli o połowę mniej, niż czeski, wobec olbrzymiego rozwoju przemysłu w najbliższym przyszłości miałyby węgla bezwarunkowo za mało. To też na Śląsku Cieszyńskim Polska srszyna nie może ani z jednej kopalni, i nie srszyna jej tam więcej, gdy węgla ten srszyna się na różnie polskiem terytorjum.

Protest radziów niemieckich.

Berlin, 12/9. Do rządu niemieckiego wpłynął protest radziów przeciwko srswożeniu małoletnich ochotników do srszereg Reichswehra.

Oświadczenie na Górnym Śląsku.

Biłgoraj, 12 IX. Salmik Powiatowy uchwałił 5/9 na pomoc rodzinom powstańców śląskich 5 tys. kor. oraz wezwad ludność powiatu, urzędy i ssiemiarzenia i księży do ofiar na ten sam cel.

Stan urodzajów.

Wydział Statystyczny i minister ssiemstwa Apropisacji, otrzymując co miesiąc srswożenie powiatów było Kongresowi komunikaty o stanie ssiemstwa w srswożeniu urodzajów, jest obecnie w możności srsbrować w przybliżeniu srswożenie urodzajów w ważniejszych ziemopłodów. W drugiej połowie lipca srsstawilo się to, jak niżej podajemy:

1) Pszencina: Na ogół urodzaj był srswożany dobry, w lipcu wskazywał srswożenie deszczów, stan srswożenie pogorszył, jednakże można było srswożenie urodzajów srswożenie, a miejscami nawet wyżej srswożenie: najlepszy w północno-zachodniej części Kongresowi (srswożenie część ziemi Kieleckiej) — srswożenie plon s morgia: 7—9 cent. metr. W ziemi Kieleckiej, Radomskiej i Piotrkowskiej srswożenie urodzajów 6—7 cent. metr. z morgia. Najgorzej srswożenie wiaty ziemi południowo-wschodniej ssiemstwa Lubelskiej i miejscowo ssiemstwa między Narwią i Bugiem—4 do 5 cent. metr. z morgia.

2) Zyto: W srswożeniu urodzaj przed ssiemstwa był zupełnie dobrą, w lipcu, dzięki deszczom, nastąpiło pogorszenie, w każdym razie można go uważać za srswożenie. Najlepszy w północno-zachodniej części Kongresowi i w południowej części ziemi Kieleckiej i Radomskiej — 7 do 8 cent. metr. z morgia. Na reszcie obszaru Kongresowi srswożenie urodzajów ssiemstwa wynosi 5—6 cent. metr. z morgia. Za wyjątkiem południowo-wschodniej części ziemi Lubelskiej i miejscowości między Narwią i Bugiem, gdzie miejscami srswożenie plon spada do 4 cent. m z morgia.

3) Urodzaj jęczmienia srswożenie wia się najbardziej srswożenie. Najwyższe srswożenie w północno-zachodniej części Kongresowi ssiemstwa 9 cent. metr. z morgia; najniższe w pow. Biłgorajskim i okolicach Narwi i Buga srswożenie do 3 cent. metr. z morgia. Na ogół zaś waha się między 5 do 7 cent. metr. z morgia.

4) Owies: Srswożenie urodzajów ssiemstwa na ogół waha się w srswożenie 6 do 8 cent. metr. z morgia. Najwyższe srswożenie w północno-zachodniej części Kongresowi ssiemstwa dochodzi do 10 cent. metr. z morgia. Naturalnie, wskazane wyżej srswożenie mogły się nieco ssiemstwa z powodu warunków atmosferycznych i podanych ssiemstwa, nie należy brać jako zupełnie ssiemstwa.

Półowa ludzi nie chce mówić prawdy. A druga połowa nie potrafi.

Na Śląsk!

Choć przyjdzie stoczyć boje o każdy śląski próg, idziemy dziś po swoje, co wydarł podły wrogi...

Idziemy dziś po swoje śląskami polekich dróg — krzyżachcnie nieść rozboje i mieśmien spłacić długi!

Dość tyło się w roztocze, dość Śląsk wylat leż, — dziś — drgnęło jego serce i bólom nadszedł kres:

przez smutną pamięć Wrześni i chodź ofiarnej zdrój — On wstaje w wolnej pieśni i idzie w święty bój, —

I choć poniesie blizny i przejdzie ognia chrzest: „To wszystko dla Ojczyzny, boć Polski synem jest!”

Na krwawy chrzest i boje podzwania złoty róg:

„Odebrań trza eo swoje!”

„Tak nam dopomóż Bóg!”
E. Kloniecki.

KRONIKA

Jutro dn. 15 Września 19 r. Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)	
100 marekwe, koronowe, rublowe	za 99,36
500	za 496,81
1000	za 993,61
5000	za 4968,06
10000	za 9936,11

Rozpoczęcie robót publicznych w Częstochowie.

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy kierownik robót publicznych inż. Uszkiewicz, od którego dowiadujemy się, iż Ministerstwo robót publicznych zatwierdziło przedstawiony kosztorys, przyznając kredyt na roboty publiczne w Częstochowie i powiecie w ogólnej sumie 3,500,000 mk. Płynąca na kwota wypłacona będzie w 5 ciał ratach, pierwsza rata 1 milion mk. następną 4 po 700,000 mk. Płynąca rata może być podniesiona niewyłącznie, następnie zaś podlegać będą dalszemu omówieniu. Wezwe o czegę roboty publiczne w Częstochowie i na

wszystkich odcinkach budowanych dróg w powiecie rozpoczęte będą w najbliższym czasie. Najdalej za tydzień po otrzymaniu oficjalnego zaświadczenia z Ministerjum.

Dzień rozpoczęcia pracy będzie ogłoszony plakatami i w prasie miejscowej.

Z Seminarjum nauczycielskiego. Rok szkolny w państwowym Seminarjum nauczycielskim męskim w Częstochowie rozpocznie się jutro 16 b. m. nabożeństwem w kościele św. Barbary o g. 9 rano. Lekcje dla kursów II, III, IV i I oddziału szkoły świeżych dnia 16 września o godz. 8 i pół rano.

Podwyższenie normy chleba. Ministerjum aprobowania, jak donoszą z Warszawy, zdecydowało, by od przyszłego, poniedziałku ludność miast otrzymała 268 gramy mąki dziennie. Wobec tego norma chleba wzrosnie prawie do 7 funtów na osobę na tydzień.

Zebrań robotników fabryki „Motte”. Dzisiaj, dnia 14 b. m. o godz. 3 pp. odbędzie się zebranie wszystkich robotników fabryki „Motte” w celu omówienia spraw dotyczących trybuna robotników.

Z kroniki towarzyskiej. Wczoraj w kosiele św. Barbary pobogosławiony został związek matematyczny, podpor. Edwarda Niedzielskiego z panną Wczniakowską, córką pułkowego obywatela z Górnego Śląska.

Podpor. Niedzielski, jako oficer legionowy brał udział w wielubliwych pierwszych brygadach, zdobywając uznanie dowódców i serdeczną przyjaźń towarzyszy broń.

Obraz sześcioletni odbył się przy licznej udziale przedstawicieli sfer wojakowych. Podczas ceremonii przybliżyli drubnowie zwyżaniem staropolskim skrzyżowali szabie nad głowami nowożeńców, oraz przed kłosem dało kilka wystrzałów rewolwerowych na wiat.

Nowożeńcom z okazji tej uroczystej chwili, przesyłamy serdeczne życzenia na nowej drodze życia: Szczęść Boże młodej parze!

Z teatru. Znamioty tragi polski p. St. Kaake-Zawadzki zawiąże wkrótce do naszego miasta na osiedle swojej trupy. Ujrzymy dwie ostatnie nowości repertuaru „Rozmaitości”: „Pana Posia” Bijakowskiego i „Martę” Dunia - Markiewicza. Obydwie sztuki cieszyły się ogromnym powodzeniem, były bowiem grane kilkudziesiąt razy z rzędu. „Pan Posia” wyborna satyryczna komedia na tło politycznym wyrobiła młodemu auto-

Parcelacja majątków donacyjnych

W POWIECIE CZĘSTOCHOWSKIM.

(Specjalny wywiad „Głosu Częstochowskiego”). Ponieważ doszły nas wieści o starogach pomiędzy włóścianami z powodu parcelacji majątków donacyjnych w powiecie Częstochowskim, w celu sbadania tej sprawy uwróśliśmy się do komisarza siemskiego, od którego uzyskaliśmy w tej sprawie następujące informacje:

Ze względu na to, że ustawa sejmowa o donacjach nie uzyskała jeszcze dostatecznej obowiązującej mocy folwarki donacyjne, wyznaczone w tym roku na parcelację w powiecie Częstochowskim i Będzińskim oddawane są li-tylko na prawach dzierżawnych okolicznym włóścianom, uwzględniając w tej liczbie przedewszystkiem przysiężnych nabywców siemi.

Do majątków oddawanych włóścianom na prawach dzierżawnych należą: Joachimi-

rowi firmę w świecie literackim.

„Marta” tragiczne dzieło młodej dziełowni, razeonej w bagno tytolewo — soligaty w Warszawie przez szereg wiesiorów tłumy publiczności.

Reorganizacja urzędów powiatowych: W najbliższym czasie w związku z reorganizacją instytucji urzędów pow. będą zniezione urzędy zastępcy starostów. W razie urlopów starostów, funkcje ich pełnić mają st. referensi starostwa.

Szkola rolnicza

w Częstochowie.

W pierwszych dniach listopada r. b. otwarte zostaną w Częstochowie przez Częstochowski Związek Kółek Rolniczych zimowe 5-cio miesięczne kursy rolnicze meskie dla młodzieży wiejskiej i wogóle dla drobnych rolników. Kursy organizuje Wydział Szkolny Centralnego Towarzystwa Rolniczego — i nauki prowadzone będą ściśle według programu tegoż wydziału. Kandydaci na kursy winni mieć ukończone lat 16 i wykazać się znajomością płynnego czytania, pisania i 4-ch działów arytmetycznych na liczbach prostych. Kursy będą miały charakter ogólnokształcący i zawodowy rolniczy. Z ogólnych przedmiotów wykładane będą: język polski, arytmetyka, historia Polski, geografia. Z podstawowych: przyroda, fizyka i chemia. Nauki rolnicze traktowane będą popularnie, ale możliwie wyczerpująco cały dział nauk ściśle rolniczych i dotyczących się hodowli zwierząt domowych. Oprócz tego wykładane będzie ogrodnictwo (sadownictwo i warzywnictwo) i pszczelnictwo. — Do podania kandydaci winni dołączyć metrykę urodze-

nia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, świadectwo moralnego prowadzenia się od ks. proboszcza; albo od miejscowych władz cywilnych; na przykład od wójta.

Wpisowe wynosi za cały czas nauki 100 marek; płatne najwyżej w 2-ch ratach z góry.

Podania przyjmuje kierownik kursów, począwszy od dnia 10 b. m. codziennie w kancelarii kursów III Aljeja Nr. 62.

Examinij wstępnie odbędą się 29 i 30 października r. b.

Częstochowski Związek Kółek Rolniczych.

Warunki przydzielania jeńców wojennych do robót. W nr. 14 „Gazety powiatowej” z dnia 4 września komisarz rządowy na pow. Częstochowski ogłasza okólnik Ministerjum Spraw wewnętrznych o warunkach przydzielania jeńców wojennych do robót.

Jeńców wojennych do robót pracodawcom prywatnym przydziela Ministerstwo Spraw Wojskowych na zasadzie ostepmowanych podań, złożonych w Ministerstwie Spraw Wojskowych przez pracodawców, które opatrzone być muszą zaświadczeniem miejscowej władzy politycznej, że brak robotników w okolicy jest rzeczywisty i że przydzielenie jeńców nie stwarza konkurencji bezrobotnym.

Jeńcy przydzieleni mogą być w partiach nie mniejszych nad 20. Pracodawcy, potrzebujący mniejszej ilości robotników, muszą łączyć się w grupy, których zapotrzebowanie wynosi przynajmniej 20 jeńców.

Pracodawca obowiązuje się do dotrzymania następujących warunków:

1) Pracodawca dostarcza jeńcom całkowitego dobrego utrzymania.

PRZEZ ZAKOPCONE

SKZIELKA.

Chwała Bogu, że przynajmniej „babie lato” mamy w tym roku nadspodziewanie piękne i ciepłe, bowiem trzasa o węgiel schodzi na plan dalazy, ustępując miejsca znowu aktualnym zagadnieniom aprowinacyjnym. Optymistei posiadali nas na przednówku, żeby a otulali w sercu a puszką w łóżku czekać na nowe zbiory, a wszystko uleży się jak najpomysłniej: bądźcie chleb z nowego tyta, bądź kartofle, bądź woiny handlu artykułami tywaoczo wymi, słowem, powróca dawne dobre czasy, o których darownie la dzie mara już od długiego lat szeregu. Czekaliśmy, miesiąc, dwa, trzy... i nareszcie doczekaliśmy się nowych zbiorów i monopolu zbożowego.

Oczywiście spotkał nas gorzki zawód; tak gorzki, jak obcoy chleb kartkowy, który z nowego tyta, ale na starą modę wypiekają nasi zawodowi specjalisci. Chleb ten posiada kolor słoneczno-brązowy, gładki, apachognięty sianu; a w smaku tak nieważliwie kwaśny, jak gdyby mąka, z której jest wypiekany, nietylko przekadałaby przez rzece 7 kontrolerów, ale wprost jakby do niej wiano senacji octowej 7 szkodli.

Na środowej konferencji mee. Sługoskiego siusnie ktoś z sebranych sąwatów i obnienie z powodu prourzędzenia monopolu zbożowego i wydanego sakasa, mielania, abota-

chłopi po wsiach karm'a było zbożem, a ludność miejska sato zmuszona jest jadac chleb z otrab.

Wolny handel kartofliami bardzo ponętnie przedstawia się w teorji, ale doświadczenie zdobyte podczas ostatnieh targów w Częstochowie mówi nam co innego. Wlejszy karmiele nasi, uwzględniając niski kurs marki, wykalkulowali, że im się nie opłaci sprzedawać kartofli taniej niż po 15 mk świartka, a należy przypuszczać, że wkrótce i ta cena okaże się niewystarczającą dla pp. gospodarzy, którzy przecież muszą sobie nieulać troche grosza na wykup siemi z parcelowanych majątków donacyjnych.

Przed paru tygodniami, gdy kartofle gnily w magazynach Deputacji, wówczas i na rynku można było dostać świartkę kartofli sz 9 mk., obecnie zaś, gdy kartofli Deputacja nie wydaje, ceny rynkowe na ten produkt ulegają gwałtownej tendencji zwykowej. I tak się i tak niedobrze! Na domiar krytycznej sytuacji waluta polska markowa spada na rynekach segranicznych z sawrotną szybkością. Do tego już dochodzi, że amerykański dolar osesany jest na 85 mk. Z tego powodu dowóz artykułów pierwszej potrzeby z segranicznym przedstawia się w sgoła niepojętym świetle. Cóż z tego, że możemy sprowadzić z Ameryki słonece lub mąkę, o ile sa te artykuły frsoba bądźcie piasieć doczeć niż sa artykuły krajowe.

W związku z obniżeniem kursu marki polskiej i powaschną droty

zną sachodzi obawa, że różni pracownicy najpoblatalszych sawodów, jak piekarze, rzemiełcy, szewcy i krawcy zstądają od swych chlebobadów wynagrodzenia odpowiadającego kursowi waluty dolarowej. No i słusnie! O ile szawe w Stanach Zjednoczonych zarabia 5 dolarów dziennie, dlasęgoż taki sam, a może i lepszy oseladnik szewski z pierwszorzędnego magazynu częstochowskiego nie może pobierać dziennie 175 marek. Przecież taka suma i tak nie wystarcza na zjedzenie przyzwolitej ilości w „Cristalu” — gdzie obiad, śniadanie, papierony, futro na simef

Faktycznie po takim powatnym namysle dochodzić całek do walczaku, że jednak pp. oseladacy mają rację, że strejkują. Ja sam, przyszan się szosserze, gdybym był w tych segrasilnych warunkach, że samisiet piorem, operowałbym nożem lub łopata, piekarska, to absolutnie nie bym nie robił tylko śladę strejki urzędów.

Odnosnie do strejku, muszę jeszcze nadmienić, że od czasu do czasu urzędzą strejk i pracownicy drukarscy. W tych dniach właśnie mieli scowi właściciele drukarni otrzymali deklarację Związku pracownikow. drukarskich z żądaniem podwyżki 60 proc. dla secerów pracujących na godzinę i 40 proc. dla pracownikow akordowych! Otóż więc o ile „Goniec” nie wyjdzie w poniedziałek lub wtorek, to będzie niemylny znak, że pracownicy drukarscy rozpoosili strejk ekonomiczny.

Obecnie z koleif rzeczy wypada mi nadmienić o skutecznym rozspora-

deniach i dekratach rządowych, amierzających do poprawy bytu obywateli kraju i smalejesenia drożyny.

W tym celu wydanych jest osesale kilkadziesiąt dekratów i rozporządzeń, regulujących nasze życie gospodarsze. A więc: nie wolno nam pić kawy z cukrem, nie wolno jeść ciastek, nie wolno jeździć poświatłem bez świadectwa czystości, nie wolno chędzać w noc bez przepustki, nie wolno palić swiatła elektrycznego po godzinie 12-aj. Ostatnio zaś ministerjum spraw wewnętrznych zajęło się a całą energią... wnetrznami gabinetów restauracyjnych, wydając odnośnie rozporządzenia, zabraniające swolnikom odosobnienia jadac w oddzielnych gabinetach. Prawda, wspominałem jeszcze o nader dostatecznym rozporządzeniu Ministerjum: zdrowia o walce... z komarami, które znowy teple, jako rozsadałki chorób sakalnych, pomijam już naturalnie sakas spluwania na oboduki, jako wszystkim wiadomy. (A więc nie wolno ci osesane nawet manifestacyjnie spluwać, gdy ci się co niepodoba).

Miluzsko — a dowiemy się o nowem rozporządzeniu, na mocy którego nie wolno będzie... kłębnie głośno na ulicy, isby w pasie pogranicznym nie wazczyłać zbytecznego alarmu, bowiem prassey mogą ogłosić w swych pismach, że dochodzą ich krzyki mor dowanej ludności tywaoczej.

Z powyższego wynika, że nowy okres własciowcy w Polsce napowin da się nad wyraz imponującą swiawozą pod względem ministerjalnych rozporządzeń i sakasów. A e e e.

2) Pracodawca wypłaca przysiężonym jeńcom dzienną zapłatę w wysokości 1 mk. (2 kr.) na jeńca.
 3) Pracodawca obowiązany jest pilnować jeńców i w tym celu musi dostarczać ludzi dozoruujących, licząc po 2 ludzi na każde 20 jeńców.
 4) W razie ucieczki jeńców pracodawca obowiązany jest natychmiast zawiadomić o tem miejscową żandarmerję i obóz jeńców, z którego jeńiec pochodził.
 5) W razie śmierci jeńca pracodawca zobowiązany jest do natychmiastowego zawiadomienia o tem Kom. obozu jeńców, z którego jeńiec pochodził i odesłania do tego obozu rzeczy i pieniędzy zmarłego. Koszta pogrzebu ponosi pracodawca.
 W razie niewypełnienia któregokolwiek z tych warunków, jak również w razie ujawnienia jakichkolwiek nadużyć lub złego traktowania jeńców, wreszcie w razie mnożących się ucieczek jeńców, zostaną jeńcy bezwzględnie od danego przedsiębiorcy odebrani.

— Kompanja z Racławic.
 Wczoraj przybyło do Częstochowy kilkanaście kompanji, a wśród nich kompanja z Racławic, spamiętnyoh swyjąsiwem ludu pod dowództwem bohatera naszego i wodza narodu, Tadeusza Kościuszki.

— Chleb dla chorych. Kto pragnie zobaczyć chleb, wypiekany dla chorych, niech się połatuje do administracji naszego pisma. Próbkę tego chleba wystawiliśmy w oknie administracji.

— Kursy dla instruktorok przemysłu ludowego. — Tow. przemysł ludowego w Warszawie otwiera dnia 1 października, 10 cio miesięczne kursy dla instruktorok przemysłu ludowego (krawco, czapelnictwo, koronkarstwo i kwiatiarstwo).

Zapisy kandydatek przyjmuje Kancelarja Kursow gmach Przemysłu Ludowego Tamka 1, oddzielenie od godz. 9-ej do 4-ej po południu.

Wymagane jest czteroklasowe wykształcenie. Kandydatki z mniejszym wykształceniem mogą być przyjęte jako wolne słuchaczki. Opłata miesięczna za naukę 60 mk. Po dwóch tygodniach uczenia może zarabiać.

Kancelarja udziela pomocy w wyszukiwaniu mieszkań dla słuchaczek kursow. Kandydatki niemające mogą otrzymać w niewielkiej liczbie mieszkanie w gmachu przy kursach, za opłatą 10 marek miesięcznie; tam też mają prawo do korzystania z kuchni. Wszelkich wyjaśnień udziela kancelarja i piśmiennio.

Po ukończeniu kursow posiada instruktorci.

— Wydalenie robotników niepełnoletnich. Wczoraj do Biurok naszego piśmi zgłosiło się czterech delegatow z robot publicznych, zgłaszając w imieniu wszystkich robotników protest przeciw wydaleniu z robot miejskich robotników do lat 19, których usuwa się z robot bez dwutygodniowego wypowiedzenia pracy.

Sądymy, że w tej sprawie nadesła nam miarodajne oznaki odpowiedzialnego wyjaśnienia.

— krewki włóścielnia. Na ostatnim targu włóścielnia Aleksander Polak z Antonowa żądał za kartofle 15 mk. za ówieró, gdy tymczasem inni gospodarze ładniejsze kartofle sprzedawali po 12 mk. za ówieró. Gdy kobiety obstąpiły wó i żądały, aby im sprzedawał kartofle po 12 mk. tak jak inni, krewki włóścielnia wzesła na furmankę i zaczął bięyskiem od pędać od wozu natrętnie kłiełki Sprawa znalazła swój epilog w komisarjacie policji, gdzie krewkiego włóścielnia wzeszło na parę godzin pod klucza, a kartofle rozsprzedano po 12 mk. za ówieró.

Przykład ten powinien nieco ostrzeż wiająco podzielać na zachłanność poszczególnych włóścielnia.

Nieslychara zbrodnia.
Syn zabił własnego ojca.
 W sprawie zagadkowego morderstwa dokonanego na osobie właściciela domu przy ul. św. Rocha Nr. 12 przeprowadzono już pierwszego

śledstwa, które postawiło pod oklębkim zarzutem syna zamordowanego Hipolita Puchalę lat 24.
 Domniemany ojcobójca żył od dłuższego czasu z ojcem w ustawionych kłótniach, powstających na tle majątkowem. Zeznania rodujny i sąsiadów skłoniły policję wywiadowczą do aresztowania występnego syna i rozpozęcia ścisłejzych dochożeń śledczych.

Podczas rewizji aresztowanego znaleziono ślady krwi na rękawie ed koszuli Aresztowany jednak nie przyznał się do winy.

Sprawa skierowana została do prokuratury sądowej.

— Z ruchu wydawniczego.
 Wysłała z pod prasy broszura wybitnego polityka aktywistycznego, p. Adama Ronikiera, p. t. „W świetle prawdy”, zawierająca notatki z przeżytych lat ostatnich.

Ukazało się w druku dziełko dr. S.K. Prózyńskiego p. t. „Czy otrzymamy odszkodowanie za straty wojenne”. Skład główny obu interesujących broszur w księgarni Gebethnera i Wolfa.

Nakładem „Gazety Ludowej” wysłała z pod prasy broszurka p. K. Janikowskiego o Bartoszu Głowańskim. Dochód ze sprzedaży tej książeczki, traktującej o siołpie — bohaterze na tle powstania Kościuszkowskiego, przeznaczono na budowę pomnika Bartosza Głowańskiego.

— Ostrożnie z szybami okiennymi. Dowód szkła okiennego został zniszczony przez wiatry; jedyna w Piotrkowie fabryka wobec braku węgla musiała zawiesić pracę. Na kresy i prowincję zapotrzebowania nie wymaga się nieustannie; wskutek tych przyczyn cena szkła okiennego dosięgła niebywalej podczas wojny wysokości. Zaleca się wyjątkową ostrożność przy otwieraniu, czyszczeniu i zamknięciu okien, aby nie powiększać i tak już zbyt wielkich wydatków, związanych z budżetem do mówym.

— Z „teatru Paryskiego”
 Do wtorku demonstrowany będzie dramat tyłowy w 6 ciał aktach p. t. „Wyzwolenie” z udziałem słynnej artystki kinematograficznej, Marji Jabobini.

— Z „Odeonu” W „Odeonie” poniedziałku, dnia 15 b. m., dramat egotyyczny p. t. „Tajemnice świątyni Kali”, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia.

Walka z paskarstwem.

Urząd walki z lichwą i spekulacją Oddział w Częstochowie skazał następujące osoby:

- 1) Plenipotenta firmy „Sakowski” Jakóba Nowakowskiego za sprzedaż jętnich pantofli po wygórowanej cenie na 500 marek grzywny lub 2 tygodnie aresztu.
- 2) Szyfrę Wajsbard za sprzedaż cielejny po cenie wyżej taksy na 200 marek grzywny lub 7 dni aresztu.
- 3) Icka Włodowskiego za przechowywanie towarów na 300 marek grzywny lub 10 dni aresztu i konfiskatę towarow.
- 4) Jana Krawczyka z gminy Grabówka za przemycanie mydła na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.
- 5) Edmunda Patrzyka z osady Staro Krzeczpie za spekulację mąką na 3 tysiące marek z zamianą w razie niezapłacenia na 1 miesiąc aresztu.
- 6) Sydeckiego, Mińskiego, Apelstajna, Rejmiana, Jamborską i Józefowicz za spekulację kartoflami po 300 marek grzywny każdego lub po 10 dni aresztu.
- 7) Lejbusia Garbarz za sprzedaż kartofli kontyngentowych po cenie wygórowanej na 500 marek grzywny lub 2 tygodnie aresztu.

Listy do Redakcji

Szan. Panie Redaktorze!
 Z powodu mego wyjazdu z Częstochowy na wyższe studia uniwersyteckie w Lublinie, proszę za pośrednictwem „Gońca” zarządy Rady Opiek. m. Cz., Tow. Dobrocz. Sekcji Kolonji letnich, Doradźnej Pomocy dla dsiatwy szkolnej, Komitetu ameryk., Delegacji dobroczynnej, Komitetu sąjęd pozaszkolnych, Inspektoratu Związku Harcer-

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

Marji z Schleicherów

KRYZLOWEJ

w szczególności panu pastrowi Wojakowi i tym, którzy na swych barkach nieśli drogę nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku — składamy z głębi żobolatego serca płynące „Bóg zapłać”.

Mąż i matka.

stwa Polskiego, o łaskawe zwolnienie mię z mandatu, który w miarę sił i czasu piastowałem, jak mogłem i umiałem.

Pamięć sympatycznych stosunków i owoce działalności, jak i uczucie szczerzej wdzięczności za współpracę i wszelką pomoc, okazaną mi w pracy obywatelskiej przez członków miejscowego społeczeństwa będą mi zawsze bodźcem, i gdzieśindziej, do tem intensywniejszej pracy dla dobra naszego narodu i naszej ojczyzny.

Z poważaniem
 Ka. W. Kneblewski.

Szanowny Panie Redaktorze!
 Na zasadzie art. 21 Ustawy Prawowej, proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „Gońca” niniejszego sprostowania:

Uważam punkt 3-ei uchwały wiecu Ludu Polskiego pod Jasną Górą z d. 7 19 b. m. za niezgodzący się z prawdą, gdyż nigdy nie miało miejsca udzielenie przez organa Polcji przemycania zboża i produktow spożywczych za granicę.

Również nigdy nie miał miejsca fakt wypuszczenia przez policję przemytnika zatrzymanego przez żandarmerję wojskową. S. T. P. o r a d o w s k i
 w z. Komendanta P. Miasta i powiatu Częstochowskiego.

W sprawie zapisow do bezpartyjnego związku włóchnistego.

Do powstającego bezpartyjnego Związku zawodowego przemysłu włóknistego przy Radzie delegatow robotniczych przydzielono urzędnikow państwowych.

Zważywszy metody, jakimi ci panowie się posługują, możnaby przypuszczać, że najdalej za tydzień żadnego innego związku w Polsce nie będzie opócz Związku bezpartyjnego przy bezpartyjnej Radzie robotniczej. Panowie ci siedzą w poczekalniach fabrycznych i braci robotniczej obwieszczają, że kto się nie zapisze do Związku nieprzejednanie klasowego, ten nie będzie przyjęty do fabryki. Gdy robotnicy pokazują im legitymacje polskich Związkow zawodowych, panowie ciot warcie odpowiadają, że związku „Praca” nie uznają, ponieważ nie jest on klasowy jak naprz. Związek bezpartyjny przy bezpartyjnej Radzie robotniczej.

Stwierdzając fakty powyższe nie możemy się wstrzymać od napiętnowania niegodziwej metody używanej przy pracy rzekomo dla dobra klasy pracującej. Radzimy młodzieży Związkow bezpartyjnemu, iżby podziękował urzędnikom państwowym za pomoc, a liczył na własne siły, jak to czynią Polscy Związki zawodowe, gdyż pomoc taka może doprowadzić do katastrofy.

A. Piekarski, poseł.
 Częstochowa, 12 IX 1919 r.

— Zbieranie roślin leczniczych we wrześniu.
 Oddział popierania krajowej produkcji roślin leczniczych Ministerstwa Zdrowia Publicznego komunikuje:
 W miesiącu wrześniu kończy się czas zbierania kwiatowego siła tyłajennika pospolitego sw. tek centurja, oraz t. sw. „przełna” czyli szeronikow wliłdaka gołdnistego. Zaczyna się natomiast pora zbierania

korzeni, względnie kłascy: tataraka pospolitego, pernu, pięcielnika letniego, czyli t. sw. „kurzego siła”, kosaika lekarskiego, paprotnika lekarskiego, czyli t. n. „paproci smoszej”, kopytka pospolitego i mydlnicy lekarzkiej.

Przy kopaniu korzeni i kłascy dbać o to, aby nie wypięć zupełnie tył roślin (z wyjątkiem pernu), należą więc zawsze pozostawiać pewną ilość, aby się mogły rozmnożyć. Przy kopaniu korzeni względnie kłascy starannie wypłukać, ale nie moczyć ich w wodzie zbyt długo. Suszyć starannie w przewiewnym miejscu, ale jeśli to możliwe, w podwyższonej, lecz nie zbyt wysokiej temperaturze. Szczególnie przy suszeniu kosaika lekarskiego go i paprotnika lekarskiego trzeba starać się, aby przedko wysychł przechowywał je należy w szczelnych naczyniach.

We wrześniu zbierać należy nadeowoce berberysu i bau czarowego, które suszyć należy w podwyższonej, ale nie za wysokiej temperaturze (z prędkością suchobowem po upieczeniu chleba), oraz jałowca pospolitego. Z tego ostatniego strząca się jagoda ale bez uszkodzenia gałązi; po oczyszczeniu ze smieci i suszeniu (agrusowy zbiór w przewiewnym miejscu; bardzo popłatnem może być zbieranie pestek ze siwek, które należą uwolnić z twardej łupiny i ususzyć. Niemasznych sobie d. brze roślin nie należy wcale zbierać. Zbierać należy tylko wówoz, gdy rośliny nie są jeszcze obciśnięte z deszczu — lub najpóźniej w czas pogodny, słoneczny od godz. 10 rano do 7 wieczór. Suszyć należy natychmiast po zbieraniu w słońcu na przewiewnym poddaszu bardzo cienką warstwą rozłożoną. Suszące się rośliny należy kontrolować, czy nie zagrzwają się lub nie pleśnieją. Ususzone rośliny lub ich części powinny mieć piękne zabarwienie, w palcach kruszący się z łatwością. Uniknąć suszenia roślin z innymi roślinami. Przechowywać należy ususzonej materjał w szczelnych pudełkach lub skrzynkach w suchym suchem miejscu. Odnosi się to szczególnie do kwiatow.

Informacji w sprawie zbierania uprawy i sprzedaży sił leczniczych udziela Ministerstwo Zdrowia Publicznego, Wydział XI (Oddział popierania krajowej produkcji roślin leczniczych) Warszawa, Al. Belwederska 2 gmach b. korpusu kadetow.

Z kraju.
Fabryka lokomotyw

W Sosnowcu
 „Kur. Zagł.” donosi: Jedną z największych bolęsek naszego tyłca gospodarstwa jest brak taboru kolejowego, a przede wszystkim lokomotywowego. Brak ten jest tem dotkliwiej odczuwany, że w Polsce nie było dotąd ani jednej fabryki lokomotyw. Laka ta będzie obecnie wypełniona dzięki powstaniu Spółki akcyjnej o nazwę: „Fabryka Budowy Lokomotyw w Polsce” z inicjatywą pp.: Piotra Drzewickiego, Władysł. Jęchalskiego, Stanisława

Restauracja „APOLLO”

po zmianie zarządu, poleca trunki wyborowe jako też pierwszorzędą kuchnię. — Bufet obficie zaopatrzony w rozmaite zakąski sezonowe.

Obiady ze 4 dań od 12³⁰ do 3-ej po 6 mk.

KONCERTY ORKIESTRY DAMSKIEJ.

Karłowickiego i Leopolda Wellisa. Dla przypięszenia fabrykacji lokomotyw Spółka namierza oprócz swą działalność na swoim współpracownictwie z największymi w Polsce zakładami kotłarskimi tow. akc. „W. Fitzer i K. Gamber” w Sosnowcu, mającymi doświadczenie w budowie kotłów lokomotywnych i mogącymi już obecnie wykonywać inne części lokomotyw. Dzięki temu Spółka będzie w stanie rozpocząć produkcję lokomotyw w znacznie szybszym czasie, niż w razie konieczności budowy wszystkich części w nowo wzniesionej fabryce.

Obecnie Spółka pertraktuje z rządem co do obciążenia na lokomotywy. W razie szybkiego ukończenia pertraktacji budowa nowej wielkiej płacówki pracy rozpocznie się jeszcze w bieżącym roku.

□ Znacząca kradzież w chlepie. Jeden z najmniejszych gospodarzy z gm. Domaniewice w ziemi łowickiej, posiadat nader znaczny, jak na włościanina, zapas gotówki w rublach i markach i, nie wiedząc co z nim zrobić, ukrywał go czas jakiś w stodole. W rękoku. Dowiedziawszy się o tem ktoś z niesbyt dalekich miastkańców ws., podpatrzył bogatego włościana i pewną noc sworzył cały skarb wraz z ubraniami i innymi rzeczami, krawczydzą go na 15 tysięcy rubli z górą. Z tego wysnuwa „Łowiczanin” następujący sens moralny:

Tak to zwykle bywa tym, którzy nie chcą czytać gazet i tutaj groza ma cele publiczne. Oddając tę samą ochotę na politykę państwową, strapijony obecnie włościan nie tylko, że nie straciłby gotówki, ale otrzymałby jeszcze kilkadziesiąt marek procenta. Nie darmo mówi polskie przysłowie: „Głupi zawsze dwa razy traci”.

— O brodzie Kasprowicza. Niedawno prasa żydowska, a za nią pewna kategoria zagranicznej, rozpuściła pogłoskę, jako fakt stwierdzony, że żołnierze polscy, biorąc znanego poecie Jana Kasprowicza za żyda, obcięli mu brode. Obecnie udało się stwierdzić, że po pierwsze Kasprowicza wcale nie było dnia tego w okolicy wymienionej a powtórze poeta żył od 4 lat nie nosi brody.

— „Pan Tadeusz” w kinematografie. W najbliższym czasie wystawiony będzie w Warszawie „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza, jako zdjęcie kinematograficzne. Film ma 1600 metrów długości, a cała akcja ujęta jest w 5 aktach. W akcji narodowej epopei, nie dokonano żadnych większych zmian, ani, przeróbek prócz tych, jakiego były nieodzownie konieczne dla zdjęcia filmowego.

Ze świata.

(-) Kursy dla komunistów polskich w Kijowie. „Głos Komunisty” z dnia 23 s. m. podaje ciekawe wiadomości o otwartych w Kijowie polskich kursach dla dowódców czerwoną armii. Na kursy przyjmowani są członkowie na mocy legitymacji komunistycznej oraz poręczenia dwu zasłużonych komunistów. Wstupujący na kurs przygotowawczy powinni czytać i pisać po polsku i po rosyjsku, oraz znać cztery dajania. Posiadający 4 ro klasowe wykształcenie przyjmowani będą na kurs specjalny. Pierwszy zastęp słuchaczy miał już opuścić kursy w końcu lipca.

(-) Odznaczenie kobiety-kozaka. Podczas arcyuroczności, urządzonej w Orenburga przez Kosaków, jedna z członków francuskiej misji wojskowej, ofiarowała w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej medal honorowy Marii Powakowej. Powakowa dobrowolatnie wstąpiła do wojska kosackiego w październiku 1918 r. i brała udział w wielu walkach, w których odznaczyła się odwagą i wytrwałością.

(-) Pożarty przez niedźwiedzia. W Karpatach w południolich stronach węgierskiej, na północ od Mar-maros Sziget szarżył się przed kilkun dniami straszny wypadek. Młody górnik Bela Stelensy wybrał się do swych juhasów na halę. Miał bowiem dla nich pilnie zlecone. Wraz z alim sioła jego żona, Jit prawie u kresu drogi owiadnęła górala wielkie smęczenie. Usiadł. Poosęła go ogierała wielka senność. Poolecił więc żonie iść naprzód, a sam postanowił chwilkę się przespaać. Żna poszła. Nie mogąc się jednak doczekać przybycia męża na halę, senlepkolozna, czy

się mu nie stało co złego, wybrała się na poszukiwanie z juhasami. Wniejescu gdzie się góral położył leżała masa beskaśtałna mięsa ludzkiego i szakrzejel krwi. Wokół były widoczne ślady łap niedźwiedziej.

Nie ma wątpliwości, że na śpiącego górala napadł niedźwiedź, pozszarpł go i potarł.

□ Pensaja mieszkolozna marszałka Focha. Parlament francuski uchwalił, że marsz. Foch pobierał będzie 3,000 franków mieszkoloznie. Niektórzy postowali uważali, że i ta skromna suma jest za wielka, wobec tego przypomnia „Le Journal”, że gdyby Foch był jauglikiem, otrzymałby co najmniej 2 do 3 milionów nagrody za uwolnienie kraju od napadu wroga.—Sprawozdawca pisma, znany felietonista p. Veitel pisze w końcu: Byłoby nieprawdopodobnie, aby ten, co trzymam miotłą zarabiał 18 franków dziennie, a ten co trzymam butawę marszałkowską, tylko 100 fr. na dzień.

□ Pomnik Bismarcka pomalowany na czerwoną i białą. W mieście Zweibrucken (Palatynat nadrenski, obecnie okupowany przez wojska francuskie) pomnik Bismarcka został w nocy zszepcony w ten sposób, że niewykrzy dotąd sprawcy pomalowali buty kirasjerskie zielanego kancelera, musadur i połowę twarzą białą i czerwoną farbą. Policja miejscowa utrzymuje, że czyn mógł się tylko dopuścić któryś z żołnierzy francuskich. Jednakże barwy: czerwoną i białą nasuwają inny domysł, mianowicie, że tym żołnierzem był może polak. Należy bardzo wątpić, aby komukolwiek z polaków przyszło na myśl uszalechnić Bismarcka barwami polskimi.

Magistrat m. Zweibrucken ogłosił kwotę pieniężną za wysiedlenie sprawy, co jednak pozostało bez rezultatu.

□ Chłopca na psyki — dyrektorem. Nowy dyrektor generalnego angielskiego towarzystwa kolejowego Great-Westera, A'dington jest przykładem, jak można z najniższego stopnia służby w jakiejś gałęzi, wstąpić się aż do szczytu kierownictwa tejże. Charles A'dington wstąpił przed 48 laty, jako trzynastoletni chłopak w charakterze „chłopca na psyki” do biura, którego kierownikiem jest dzisiaj.

□ Hrabianka i ozeładek miararaki. Z Munichum donosi korespondent londyńskiego „Timesa” Wśród arystokratycznych kół bawarskich budzi sensację wiadomość o ucieczce hrabiny Felicitas von Hohenthal ud Borgen z młodym i przystojnym ozeładnikiem miararakiem, zatrudnionym przy restauracji historycznego pałacu hrabiny von Hohenthal. Hrabianka Felicitas ma lat 22, jest córką Adolfa hr. v. Hohenthal nad Borkem i hr. Gizeli von Torring-Josenbach. Żerwono Hohenthalowie jak Torringowie należą do najbardziej arystokratycznych rodzin bawarskich spokrewnionych kilkakrotnie z kilku domami książąt niemieckich. Rzwaożenie rodziny ta jest spokrewniona z arystokracją angielską.

Ostatnie wiadomości. Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. własne „Głosu Czeskiego”)

Urzędowe oświadczenie Czech.

□ Czechy pragną pokojowego załatwienia sprawy. Warszawa, 13/9. Delegat rządu czesko-słowackiego, p. Radzyski, przybył wczoraj do ministerium spraw wewnętrznych i oświadczył podsekretarowski status, p. Skrzyńskiemu, iż wobec oczekiwanego do czasu w sprawie Śląska Cieszyńskiego i mogącego stać wynikiem rozruchów rząd czesko-słowacki pragnie uczynić wszystko, aby uniknąć rozlewu krwi. Rząd czesko-słowacki oświadcza stanowczo, że dla rozwiązania sporu zdecydowany jest użyć sposobów wyłączenia dyplomatycznych i w tym kierunku wydane są zarządzenia. P. Skrzyński wyraził zadowolenie z tej enuncjacji i zapewnił, że rząd polski ze swej strony dąży do utrzymania pokoju i użyje środków analogicznych do zastosowanych przez państwo czeskie.

Pogrom korpusu Judońca?

Berlin, 13/9. Z Mitawy donoszą: Wiekłca część korpusu Judońca otoczona została przez wojska bolszewickie. Co się stało z gen. Judońcem — niewiadomo. Nad pozostałymi siłami dowództwo objął gen. Rodziński.

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Selszewicy atakują. Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 12 września 1919 roku:

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym nieprzyjaciel śledzącymy znaczniejsze siły rozpoznaj silny atak w rejonie od Koplan do Drysz; obecnie toczą się tam szatare walki.

Na innych odcinkach frontu bez żadnej zmiany.

W z. Szefa Sztabu Generalnego
Haller
m. p. pułkownik

Zgon St. Dzierżbińskiego.

Warszawa, 13/9. Otrzymało wiadomość o zgonie wybitnego działacza społecznego ś.p. Stanisława Dzierżbińskiego, b. wice-marszałka Tymczasowej Rady Stanu.

Z Górnośląska.

Nowen, 13/9. Wydziałowe kopalni węgla na Górnym Śląsku w pierwszym półroczu r. b. wyosiła 1,800 tonn dziennie, następnie skutkiem strejku generalnego powstała spa dła do sera. Od dnia 2 b. m. wydajność podniosła się znnowu do 90,000 tonn tygodniowo.

Katastrofa pod Magdeburgiem.

Berlin 13/9. „Berl. Localn.” donosi, że skutkiem wybuchu gaza tuż w składzie amunioji w (Gorwieh (kolo Magdeburga) zglało pięciu robotników, ciekło raną 4 osoby.

Krwawe zaburzenia w Głogowie

Berlin 13/9. Z Głogowa donoszą: Z powodu krwawych zaburzeń w mieście patrolo wojskowe, uibrjono w kartasowalco, sautaly wyloty wszystkich ulic. Wczoraj przybył do Głogowa komisarz rządowy Horszling.

Denikin nie uznaje niepodległości Finlandji.

Paryż, 13/9. „Temps” donosi: „Journal” ogłasza protestację gen. Denikina przeciw uznaniu niepodległości Finlandji przez Francję, W. Brytanię i St. Zjednoczoną.

Piotrków dla Śląska.

Piotrków, 13/9. Rada Miejska na wniosek przedstawicieli klubu socjalistycznego uchwaliła wysygnowanie 5000 koron na rzecz Górnego Śląska.

Plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim.

Paryż, 13/9. Komisja, wyznaczona dla przygotowania plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim odbyła wczoraj pierwsze posiedzenie.

Niemcy przygotowują swoje odwetową.

Praga, Czeskie biuro prasowe donosi z Amsterdamu: Kardynał Mercier oświadczył po przybyciu do Nowego Jorku, że Niemcy przygotowują wojnę odwetową przeciw Francji i że na wypadek takiej wojny Belgja swo- u ogromnie uolperli.

Humor i Satyra.

My też mamy coś swego.
„Donoszę kochanej matko, że u nas od rozmaitych towarów zaczyna się rość. Do Polski napływają buty amerykańskie, odesiaj angielska, herbata japońska, mleko szwajcarskie, ryby norweskie, płótna duńskie, konserwy szwedzkie, osekolada francuska, owoce włoskie i wiele innych dobrych rzeczy. Możliwy, jednak słowem, dobrze też, gdyby nas nie trapiła golisna polska”.

Na ulicy.

— Łukaszu! Głowa nie odjęłeś flagi! Przelecił dziś nie święto.
— Dajś nie, ale może jutro jakie święto zrobisz, proszę łaski pana. Nie oplaci się szejmąd. Niech ta se jut tak sądy wiszą! „Macha”.

— — —

— „Przewodnik administracji polskiej”. Pod tym tytułem zaczęło jwychodzić w Lublinie nowe pismo mieszkolozne, stawiające sobie za cel fashowe i śródlowolteorytyczne jak też praktyczne omawianie wszelkich zagadnień organizującej się administracji polskiej. — Nie potrzeba wyjaśniać jak wielkie znaczenie społeczno-polityczne ma to nowe wyda-

wnictwo dla naszej młodej państwowości. Na ozle wydawnictwa stoją: dr. Tadeusz Hilaryowicz, prof. Univ. lubelskiego, Hilaryowicz redaktor naczelny i p. Roman Słaski, szef Wydawnictwa finansowego magistratu m. Lublina, jako redaktor odpowiedzialny i wydawca. — Zeszyt pierwszy „Przewodnika” przynosi ciekawą treść. Oto ona: Od Redakcji. Tadeusz Hilaryowicz: O polskiej biurokracym. Zygmunt Sznuster: O stylu urzędowym. Zygmunt Mocaraki: O polskiej państ. polityce bibliot. Roman Słaski: Ustawa o samorządzie miejskim. — Kronika. — Sprawozdania. — Dział praktyczny. „Pierwszy numer przynosi także wykas współpracowników pisma, wśród których widziałę naszwicka pływ naukowych, oraz wybitnych przedstawicieli administracji państwowej i komunalnej. W sprawach redakcyjnych swracoc się należą do prof. Hilaryowicza (Univ. lubelski, lub do p. Romana Słaskiego, Magistrat m. Lublina. Administrację prowadzi Biuro „Reklama” Lublin, ul. Bolesłuski Nr. 8.

Ofiary

Złożone w Redakcji „Głosu Czeskiego”
Na Komitet niesienia
Doraźnej Pomocy powstańcom na Górnym Śląsku.

Na skutek odszwy inspektora hadlowego oddziału I p. W. Jabłońskiego niżej wymienione ekspedycje przesyłają składki: Ekspedycja Herby 320 mk. Ekspedycja Gorskowiec 195 mk. 26 rb. i 75 koron, Ekspedycja Radomsk 130 m. 50 f. i 12 rb. Ekspedycja Rudniki 23 mk.

Dobrowolna składka rozmieslników i robotników 583 mk. Olszyszy i Libidzy 200 mk. Ludejski Stan. jako karę 5 rb. Olespa 3 mk.

Zabrani na konferencji w d. 9/IX naczoiciele szkół powszechnych Okręgu czeskosłowackiego składają następujące ofiary: Wojciechowski 5 mk. Mielnińska 5 m. Jakubowska 5 m. Osmeđa 5 m. Halwajówna 5 m. Szosupakowska 5 m. Czakki 5 m. Roznbaumówna 5 m. Dorusówna 5 m. Lipińska 6 m. Swiderski 5 m. Sobotkawa 3 m. Czekalski 25 m. Kopyciak 5 m. Raskiewicz 2 m. Czekalski 10 m. Bergiel 7 m. Szostek 5 m. Krupiński 50 fen. Krupski 5 m. Bielski 3 m. Dziadkiewicz 10 mk. Woźniakówna 10 m. Wojska 10 m. Gistak 5 m. Fijałkowski W. 9 m. Freudlichówna 5 m. Sikorka Br. 5 mk. Ramińska 5 m. Fijałkowski J. 5 m. Krasyńska 5 m. Kulpa 5 m. Fryga 5 m. Siwiak 5 m. Nawara 5 m. Respondek 5 m. Kocanur 5 m. Halweg 5 m. Mikówna 5 m. Kręgotkawa 5 m. Brzoziński 5 m. Sasińska 5 m. Święty 2 m. Bielska 10 m. Kwapiszówna 5 m. Sayda 5 m. Różyńska 5 m. Ryssczyk 4 m. Dusiel 6 m. Mielnic 5 m. Stępieł Fr. 5 m. Tyłsan 9 m. Kaptur 2 m. Bielski 5 m. Głomiatkowska 5 m. Wójciska 4 m. Zientkiewicz Józef 5 m. Zientkiewicz Jaliwga 5 m. Szosypiór 10 m. Zbiłkowska 10 kor. Strzałcki 10 kor. Sobot 5 rb. Tym 3 rb. Pilińska 10 rb. Leszczyński 5 rb. Mrowidzki 10 rb. Wódkiewicz 5 rb. Godowski 5 rb. Rasem 338 m. 50 l., 52 kor. i 48 rb.

Zabrane w Krzepicach 11/9 u szacek przez Kółko Kobiet, na pomoc dla śląskaków 520 mk., 6 m. 50 fen. srebrem, 4 rb. 50 kop. papier. i 2 korony.

Na Czeskosłowackie Koło Akademików: Ku uczczeniu pamięci nieodżałowanego przyjaciela i kolegi b. p. W. Mirabla — P. Wintorówna, P. Bamiówna i E. Szytkier mk. 45.

Na kamień pamiątkowy dla legionistów urzędnicy i pracownicy Magistratu 127 mk.

Na biedne dzieci, samist wieńca na grób ś.p. Marij Krysel Artarostwo Franke mk. 30.

Na Biały Krzyż cukiernia Działacha 50 mk.

Na Antokolumęć szpasową Nr. 5 Pantatjew 25 m.

Zawiadomienie.

Przy ulicy Kościuszki Nr. 11 w domu Kasy Poż.-Oszczędn. otwartą została czytelnia i wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży Z poważaniem

A. OTRABEK.

U W A G A: Wszystkie książki zdezynfekowane.

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM

od soboty 13 do wtorku 16
Września r. b.

Musyka Sektet Artystyczny pod dyktando
p. Jerzego Bursika

Bufet cukierny na miejscu.

Ceny miejsc zwykłe.

MARJA JACOBINI

artystka wszechświatowej sławy premjowana pięknosc w 6-cio aktowym dramacie zyciowym,
wykonanym przez wytwornie włoską „ITALA” w Turynie p. t.

„WYZWOLENIE”

ANONS: Wkrótce demonstrowany będzie sensacyjny dramat cyrkowy w 6 aktach wytworni amerykańskiej „Worlda” p. t.
„CYRK WOLFSONA”

Teatr „ODEON” ul. Panny Maryi Nr. 27.

Program od piątku 12-go do poniedziałku 16-go Września
SENSACJA WIELKA ATRAKCJA SEZONU SENSACJA

Tajemnice świątyni Kali PODTATUSIAŁA DIVA

Wielki dramat egzotyyczny w 5-ciu aktach.
Rzecz dzieje się w Anglii i w Indiach Wschodnich.

W roli głównej nowa gwiazda kinematograficzna uroczna RIA JERDE.
Niebywała wystawa. Wyjątkowe wykonanie. Przepiękne zdjęcia z natury.
Treść wzięta z prawdziwego zdarzenia.

Ceny miejsc zwykłe.

Nad program:

PODTATUSIAŁA DIVA

Arystyczna farsa w wykonaniu artystów duńskich.

ANONS: Ulubieniec Publiczności, słynny Gunnar Tolness, wkrótce ukaże się w najnowszym dramacie zyciowym
„WŁADCA OGNIĄ”

Bufet cukierny na miejscu.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 3—7
KILIŃSKIEGO 5.

DOKTOR

Józef Kluczewski

h. ordynator uniwersytecki, ginekolog, kliniki w Kazaniu
choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMUJE:
ul. Panny Marji Nr. 82, od godz. 5—7 wiecz.

Doktor med.

E. Petrykat

h. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje do 10 rano i od 4—7 godz. wiecz.
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkołna) 6 I piętro

Wypóbowany środek przeciw rymazjom (p. bólom)
Expeller Częstochowski
z wieżą Jasnogórską
wyróbca aptekarz A. WŁOSIŃSKI
zgodnie z wytycznymi

Berlitz School Method
English Lessons
Leçons de Français
Zapisy 2 Aleja 36 m. 17.

Sala zarobkowa.

przy Towarzyst. Ochrony Kobiet
III Aleja 65.

POLECA pudełka do cukierków,
ramki do fotografii, oprawy książek
oraz torby wszelkich gatunków.

Dr. TOMASZEWSKI

III ALEJA Nr. 60.
Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7.

STROICIEL

Fortepianów i pianin
T. Tyflewski
ul. Waly Nr. 14.
poradniczy przy kupnie oraz
i sprzedaży takich.

TOW. AKC. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„Ł. J. BORKOWSKI”

Oddział w Częstochowie.

SKŁAD UL. PIOTROWSKA 2. TELEFON 75. BIURO UL. PANNY MARJI 14.

POLECA ZE SKŁADU: Smar do wozów — Olej gazowy do motorów (ropa)
Oleje maszynowe i cylindrowy — Waseline — Asfalt — Azbest w
arkuszach — Smoła dachową — Papę — Gwoździe — Żelazo hand-
lowe — Belki żelazne — Blachę dachową czarną i pocynkowaną
Stal amerykańską — Wierdka pocynkowana — Grabie — Widły
Szpadle — Łopaty — Kilofy i t. p.

Dachówka WIEK

Azbestowo-Cementowa
FABRYKI JAN JACK i S-ka
PRZEDSTAWICIELSTWO

Dom Handlowy Zdzisław Ryłski

Częstochowa, II Aleja 20, Telefony № 186 i № 187.

70 posad nauczycielskich

wakuje w szkołach powszechnych Okręgu Augustowskiego. Poszukiwani
są kandydaci(iki) z wykształceniem seminaryjnym lub 6 cio klasowem.
Przyjmowani będą również kandydaci(iki) z wykształceniem 4-o klasowem.
Najniższe wynagrodzenie nauczycieli z 4-o klasowem wykształceniem wy-
nosić będzie 450 Mk. miesięcznie; najniższe wynagrodzenie nauczycieli wy-
kwalifikowanych 500 Mk. miesięcznie. Wszyscy otrzymują 2 morgi ziemi,
mieszkanie i opał w naturze; dodatki na oświetlenie i kancelarję.
Kandydaci(iki) winni zgłaszać się osobiście lub przezlistem, zto-
żąc podanie z odpisami świadectw szkolnych i referencjami! Adres:
Inspektor szkolny Okręgowy, A u g u s t ó w.

Ostatnie transporty tanich

Nawozów Sztucznych

SOLI POTASOWEJ i KAINITU

w krótko nadejdą Zamawiać i nabywać można

w firmie R. WITTMAN św. Barbary № 20.

Lekarz-Dentysta

Artur Broniatowski

ul. Panny Marji Nr. 8 (I Aleja)
Przyjmuje codziennie od godziny 9—1
i 3—7 wiecz.

DOKTOR

W. K a h i

Choroby kobiece i akuszerja
przyjmuje od 1 do 4.
ul. Dąbrowskiego (Szkołna) 5 II pięt.

Szkoła froeblovska oraz Kursa Ochroniarskie Stanisławy Ligezówny

w Częstochowie, ul. Kościuszki 9
Zapisy od 16 Sierpnia w godz. od 9-12
i od 3—5 po południu. Egzamin wstęp-
ne 1 i 2 Września, a początek lekcji
3-go Września.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego.
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Panie od 12—1 w południe.

ZARZĄD

Związku Inwalidów Wojennych

w Częstochowie, zaprasza niniejszym
wszystkich członków miasta Częstoch-
wy o przybycie na posiedzenie w dniu
14 września o godz 3 po południu do
biura przy ul. Rynek Wieluński № 8.

Lekarz-Dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10
Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.

Zgineła

kosa ciemno-pojęta Znalazła upressa się od-
prowadzić Kościuski 65 Francka.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym, podaję do publicznej wia-
domości, że młyn walcowy, przy ulicy
Senatorskiej № 16, przyjmuje do miele-
nia wszelkie zboże za okazaniem kwitu.
H. Żytnicki.

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamiamy Członków „Ogólna Robo-
tniczego” i Polskich Związków Zawodowych
Chrześcijańskich robotników, że w niedzielę
14 b. m. odbędzie się Zebranie w sali w O-
gólniku o godzinie 3-iej po południu, na które
zaprasza
ZARZĄD:

Kierownik literacki Jan Barylski.